

Olga Jastrzębska
Uniwersytet Wrocławski

GEOEKONOMICZNE MOTYWY DZIAŁAŃ ROSJI WZGLĘDEM UKRAINY

(Goeconomic Motives of Russia's Activity Towards Ukraine)

Streszczenie:

Głównym celem niniejszego artykułu jest przedstawienie podejmowanych przez Rosję działań geoekonomicznych w relacjach z Ukrainą i najważniejszych motywów kierujących Rosją przy ich podejmowaniu. Poprzez szereg istotnych posunięć jak podwyższanie cen gazu czy nacisk związany ze splatą długu Ukrainy, Rosja chce uzależnić od siebie to państwo i nie dopuścić do opuszczenia przez Ukrainę rosyjskiej strefy wpływów. Rosja decyduje się na użycie metod geoekonomicznych, gdyż są one o wiele skuteczniejsze niż geopolityczne. Pokazuje to, że paradygmat geoekonomiczny zaczyna odgrywać coraz większą rolę w stosunkach międzynarodowych.

Summary:

The main aim of this article is presenting actions, conducted by Russia in relations with Ukraine and most important reasons, why Russia decided to become involved in it. By important deals like: increasing gas prices or putting pressure connecting with Ukrainian debt, Russia wants Ukraine to fall into dependency and stop this country from leaving Russian sphere of influence. Russia decided for using goeconomic methods, because this solution is more effective than geopolitical scheme. This situation shows that geopolitical paradigm is more and more important in international relations area.

Słowa kluczowe:

Ukraina, geoekonomia, wojny gazowe, integracja ekonomiczna, strefa wpływów

Key words:

Ukraine, goeconomics, gas wars, economic integration, sphere of influence

Wstęp

Jednym z państw, które decyduje o układzie sił w stosunkach międzynarodowych jest Federacja Rosyjska. Państwo to, po rozpadzie ZSRR, stara się dalej odgrywać wiodącą pozycję w międzynarodowych relacjach. Mimo podejmowanych starań nie ma pozycji równej dawnemu Związkowi Radzieckiemu. Wynika to z wielu czynników: słabej gospodarki, mniejszego potencjału militarnego oraz utraty obszarów należących niegdyś do ZSRR.

Jednakże współczesna Rosja pod rządami prezydenta Władimira Putina jest krajem niezwykle ambitnym, chcącym odgrywać ważną pozycję w międzynarodowym porządku. Świadczy o tym fakt uczestnictwa Rosji w wielu międzynarodowych przedsięwzięciach, które mogą odgrywać duże znaczenie w przyszłości, jak grupa wschodzących potęg – BRICS – oraz aktywna polityka gospodarcza tego państwa. W ramach prób odbudowy swej pozycji na arenie międzynarodowej Rosja podejmuje także szereg istotnych działań o charakterze ekonomicznym. Przykładem przedsięwzięć służących wzrostowi rosyjskiej pozycji są zabiegi na obszarze tzw. „bliskiej zagranicy”, czyli krajów byłego ZSRR.

Niniejszy artykuł ma za zadanie przedstawić najważniejsze działania geoeconomiczne podejmowane przez Rosję w celu wywierania wpływu na jednego z sąsiadów – Ukrainę. Kraj ten, będący w ZSRR drugą najważniejszą republiką związkową, jest postrzegany przez rosyjskich decydentów jako niezwykle istotny, zarówno pod względem politycznym jak i ekonomicznym. Jednakże przy analizie geoeconomicznych działań Rosji względem Ukrainy ważny jest nie tyle sam ich przebieg, ile motywy, które kierowały stroną rosyjską przy ich podjęciu. Tymże motywom poświęcona będzie główna część tego artykułu. Geoeconomiczne motywy rosyjskich działań pozwolą na lepsze zrozumienie obecnej polityki tego państwa, gdyż ma ona swoje ściśle określone źródła, determinujące ją w ogromnym stopniu.

Nim jednak zostanie dokonany opis wymienionych kwestii warto zastanowić się nad znaczeniem paradygmatu geoeconomicznego we współczesnej polityce międzynarodowej i jego relacji do paradygmatu geopolitycznego. To właśnie model geoeconomiczny kieruje obecnymi działaniami Rosji, która – jak może się wydawać – odchodzi stopniowo od obowiązującej przez długie lata geopolityki, dlatego niezbędne jest wyjaśnienie jego podstawowych założeń.

Paradygmat geoeconomiczny

W dzisiejszych czasach można zaobserwować pojawienie się w nauce o stosunkach międzynarodowych, obok tradycyjnego paradygmatu geopolitycznego, nowego modelu badania procesów zachodzących w międzynarodowej przestrzeni – modelu geoeconomicznego. Czym jest geoeconomia, słowo, które stosunkowo niedawno pojawiło się w nauce o stosunkach międzynarodowych?

Pojęcie geokononii definiowane było przez wielu badaczy. Próbę tą podjęli m.in. Edward Luttwak, Edward Haliżak i Tomasz Grzegorz Grosse. Luttwak określił geokononię jako mieszaninę handlowych metod i logiki konfliktu. Geokononię można więc – parafrazując słowa tego badacza – zdefiniować jako wykorzystanie argumentów i sposobów typowych dla działań gospodarczych w pojawiających się na arenie międzynarodowej sytuacjach konfliktowych. Bardziej rozszerzoną definicję prezentuje Tomasz Grzegorz Grosse, nazywając geokononię połączeniem celów gospodarczych i geopolitycznych, w celu podporządkowania polityki gospodarczej priorytetowym zadaniom geostrategicznym. Najkrócej geokononię definiuje Edward Haliżak – jako przeciwieństwo geopolityki, gdyż główne cele dla geopolityki i geokononii są różne. Dla pierwszego pojęcia istotne są kwestie związane z bezpieczeństwem, natomiast dla drugiego – dobrobyt państwa. Ta definicja dotyka istotnej kwestii związanej z geokononią: jej relacji do geopolityki¹.

Jak wspomniano wcześniej, geokononia i geopolityka inaczej definiują główne cele, do których powinno dążyć państwo. W związku z tym inne formy aktywności państwa w środowisku międzynarodowym będą brane pod uwagę jako te, którym państwo powinno poświęcać jak najwięcej uwagi. Najważniejszą aktywnością państwa powinno być – według paradygmatu geokonomicznego – zapewnienie najlepszych możliwości rozwoju gospodarczego, np. przez ekspansję swojego kapitału czy odpowiednią politykę monetarną. Schemat geopolityczny z kolei przyjmuje jako najważniejsze opanowywanie konkretnych obszarów geograficznych przy wykorzystaniu siły militarnej².

Czy geokononia i geopolityka, wobec przeciwstawnych środków i celów, są w związku nierozzerwalnej sprzeczności? Otóż nie. Zdaniem Tomasza Grzegorza Grosse geokononia może być traktowana jako jeszcze jeden typ strategii geopolitycznej. Głównym zasobem państwa jest nie siła militarna, czy wielkość posiadanego terytorium, tylko siła gospodarki – głównego państwowego instrumentu w międzynarodowej rywalizacji. Podobnie wypowiada się na ten temat Roman Kuźniar, dla którego geokononia i geopolityka nie stoją w sprzeczności, a wręcz przeciwnie, wiele państw stosuje obydwie te paradygmaty równorzędnie³. Geokononia i geopolityka mogą uzupełniać się wzajemnie, co więcej, połączenie metod i celów stosowanych w obydwu modelach może mieć wielką korzyść dla stosującego je podmiotu.

Obecnie paradygmat geokonomiczny zaczyna coraz bardziej dominować w stosunkach międzynarodowych. O potencjale państwa i jego pozycji na arenie międzynarodowej decyduje w dużej mierze skuteczna polityka ekonomicz-

¹ R. Szymanowski, *Geokononia strefy euro*, <http://www.academia.edu/12163787/Geokononia_strefy_euro>, (05.11.2015).

² P. Musiałek, *Geokononia czy geopolityka? Strategia Gazpromu na rynku państw Unii Europejskiej*, „Kultura i polityka. Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. księdza Józefa Tishnera w Krakowie”, 2014, nr 14, s. 82-95.

³ R. Szymanowski, *Geokononia...*

na⁴. Jednakże – zdaniem wspomnianego wcześniej Edwarda Luttwaka – nie oznacza to radykalnej zmiany reguł gry w stosunkach międzynarodowych. W dalszym ciągu będzie dominował zero-jedynkowy model rywalizacji pomiędzy państwami a jedną z głównych funkcji państwa będzie zapewnienie bezpieczeństwa. Konflikty pomiędzy podmiotami stosunków międzynarodowych nie wygasną. Zmiana będzie dotyczyła metod, którymi państwa będą osiągały wytyczone cele. Jednym z dążeń na pewno pozostanie osiągnięcie wysokiej i stabilnej pozycji, umożliwiającej spokojny rozwój na arenie międzynarodowej⁵. Coraz częściej państwa używają do osiągnięcia tego celu metod związanych z budowaniem silnej gospodarki.

Jako przykład może posłużyć Japonia – państwo, które postawiło na rozwój gospodarczy. Obecnie, jako druga potęga gospodarcza świata, niewielka terytorialnie Japonia zaczyna coraz częściej myśleć o wiodącej roli na arenie międzynarodowej, także pod względem politycznym. Ten przykład pokazuje, że silna gospodarka może być punktem wyjścia dla budowy własnego międzynarodowego statusu. W ślady Japonii idą inne kraje, np. Chiny, dla których to właśnie rozwój gospodarczy – nie ogromne terytorium czy siła militarna – stał się podstawą dla budowy pozycji jednej z największych potęg świata. Schemat geoeconomiczny może być schematem wyznaczającym najważniejsze aspekty postępowania państw w XXI wieku.

Ekonomiczne działania Rosji względem Ukrainy

Państwem, które także zaczyna wykorzystywać czynniki geoeconomiczne w procesie odbudowy swojej mocarstwowej pozycji jest Rosja. Po upadku Związku Radzieckiego kraj ten został zdegradowany do roli mocarstwa regionalnego. Obecnie Rosja podejmuje działania, które mają na celu przywrócenie utraconej pozycji, m.in. przez odbudowę swojej strefy wpływów, obejmującej obszar byłego ZSRR. W Rosji silny jest „syndrom postimperialny” – tęsknota za wielkością Związku Radzieckiego, kraju, który był jednym z dwóch najpotężniejszych aktorów na światowej scenie. Nieprzypadkowo Władimir Putin nazwał rozpad ZSRR „największą katastrofą geopolityczną XX wieku”. Jego zdanie podziela znaczna część rosyjskich polityków. Nic więc dziwnego, że Rosja podejmuje działania w celu odbudowy swojej silnej międzynarodowej pozycji.

Jednym z państw leżących w sferze zainteresowań Rosji jest Ukraina – kraj, który po odzyskaniu niepodległości postanowił zbliżyć się do Europy Zachodniej. Dla Rosji Ukraina jest naturalną częścią jej strefy wpływów, gdyż od XVII wieku pozostawała w zależności od Rosji. Co więcej, Rosjanie często kwestionowali odrębność narodu ukraińskiego, postrzegając go jako podgrupę

⁴ B. Góralczyk, *Geoekonomia wypiera geopolitykę*, <<http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/geoekonomia-wypiera-geopolityke/>>, (14.10.2015).

⁵ R. Szymanowski, *Geoekonomia...*

etniczną w ramach nacji rosyjskiej. Ukraina miała też ogromne znaczenie w byłym ZSRR, gdyż była republiką, w której koncentrowała się większość radzieckiego przemysłu ciężkiego⁶. Utrzymanie Ukrainy w rosyjskiej strefie wpływów jest dla Moskwy jedną z priorytetowych kwestii, dlatego wszelkie europejskie aspiracje Ukrainy Rosja odbiera jako potencjalne zagrożenie. W celu zatrzymania Ukrainy w swoim obszarze wpływów Rosja posługuje się zarówno argumentem siły militarnej, typowej dla paradygmatu geopolitycznego (czego najlepszym przykładem jest aneksja Krymu), oraz argumentami charakterystycznymi dla schematu geoeconomicznego. Druga grupa metod jest przez Rosję używana w ostatnich latach coraz częściej.

Najbardziej znanym przykładem prób wywierania ekonomicznego nacisku na Ukrainę są tzw. wojny gazowe. Są to próby presji stwarzanej przez Rosję na Ukrainę w zakresie cen i dostaw gazu ziemnego. „Wojny gazowe” między Rosją a Ukrainą miały miejsce od lat 90. – Rosja parokrotnie odcinała dostawy gazu w wyniku nieregulowania płatności przez stronę ukraińską. Rosja oskarżała także Ukrainę o podbieranie gazu z tranzytowych rurociągów, powodujące duże straty. Ukraina odpierała te zarzuty, m.in. prezes Naftohazu – ukraińskiego państwowego przedsiębiorstwa paliwowego stwierdził, że Rosja przesyłała zmniejszone ilości gazu krajom Europy Zachodniej i Środkowej, by móc o te braki oskarżyć Ukraińców⁷. Innym elementem wywierania nacisku na Ukrainę ze strony Rosji były próby zawyżania cen gazu, na co Kijów nie wyrażał zgody.

„Kryzysy gazowe” między obiema stronami były niezwykle częste w początku XXI wieku – najpoważniejszy miał miejsce na początku 2009 roku, kiedy w wyniku odcięcia rosyjskiego gazu ucierpiała nie tylko Ukraina, ale też inne kraje Europy Środkowej. Wiele z nich zanotowało spadki dostaw gazu z Rosji: Rumunia o 30 proc., Bułgaria o 15 proc., Chorwacja o 7,5 proc. Głównym powodem ograniczenia dostaw było – według strony rosyjskiej – nieregulowanie przez Ukrainę płatności za dostawy rosyjskiego gazu oraz kradzież – Gazprom oskarżył stronę ukraińską o kradzież 50 milionów metrów sześciennych gazu i użycie go na swoje własne potrzeby⁸. Naftohaz odpierał zarzuty twierdząc, że musi dokładać do dostaw Gazpromu własne zasoby, by Europejcy kontrahenci rosyjskiej spółki mogli odebrać obiecane ilości gazu⁹. Dzięki

⁶ M. Tomaszkiwicz, *Czy rozbiór Ukrainy się Rosji opłaca?*, <<http://swiat.newsweek.pl/agresja-rosji-na-ukraine-czy-rosja-zajmie-ukraine-newsweek-pl,artykuly,282987,1.html>>, (05.10.2015).

⁷ *Ukraina: Rosja wysyła mniej gazu, by móc oskarżyć nas o kradzież*, <<http://news.money.pl/artykul/ukraina;rosja;wysyla;mniej;gazu;by;oskarzyc;nas;o;kradziez,157,0,412573.htm>>, (05.11.2015).

⁸ *Kto kradnie gaz? Rosja oskarża Ukrainę*, <<http://tvn24bis.pl/wiadomosci-gospodarcze,71/kto-kradnie-gaz-rosja-oskarza-ukraine,81636.html>>, (05.11.2015).

⁹ A. Kublik, *Kryzys gazowy Rosji z Ukrainą idzie na Europę*, <http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,6119910,Kryzys_gazowy_Rosji_z_Ukraina_idzie_na_Europe.html>, (05.10.2015).

mediacji Komisji Europejskiej kryzys udało się zakończyć. Jednakże podobna sytuacja miała miejsce w 2014 roku, gdy Rosja zagroziła po raz kolejny odcięciem Ukrainie dostaw tego surowca. Prezydent Putin ostrzegł wtedy, że już niedługo Gazprom przejdzie na system przedpłat przy rozliczaniu dostaw gazu ze stroną ukraińską¹⁰. Przywódca Rosji wskazał na ogromne zadłużenie Ukrainy względem jego kraju za dostawy gazu – wynosi on 2,2 mld dolarów. W związku z tak ogromnym zadłużeniem Gazprom będzie domagał się od Naftohazu zapłaty z góry, by nie generować długu w przyszłości i zabezpieczyć swoje roszczenia. Putin zagroził w kwietniu 2014 roku, że jeśli w ciągu miesiąca Ukraina nie zapłaci stronie rosyjskiej za dostawy gazu, Gazprom będzie stosował system przedpłat. Oprócz tego Gazprom podniósł po raz kolejny ceny gazu dla strony ukraińskiej¹¹. W czerwcu 2014 roku, po odmowie strony ukraińskiej na podwyższenie cen gazu, Rosja przerwała dostawy tego surowca na Ukrainę.

„Wojny gazowe” miały swoje źródło w wewnętrznej polityce energetycznej Ukrainy. Gaz ziemny jest bazowym paliwem dla tego kraju. Ukraina jest 13. konsumentem gazu ziemnego na świecie i 5. w Europie. W przybliżeniu 40 procent konsumpcji gazu na Ukrainie przypada na przemysł ciężki¹². Jest to także dominujące źródło energetyczne w tym kraju¹³. Według ministra energetyki Ukrainy Wołodymyra Demeszczyna gospodarstwa domowe w tym kraju zużywają 14 miliardów metrów sześciennych gazu na rok¹⁴. Te liczby pokazują skalę uzależnienia Ukrainy od zużycia i dostaw gazu z Rosji, nic więc dziwnego, że Rosja wykorzystuje ten surowiec jako swój główny „oręż” w walce ze zbyt ambitną polityką Ukrainy.

Jaki był główny cel Rosji? Poprzez wykorzystanie gazowego konfliktu Rosja chciała doprowadzić do utraty wiarygodności Ukrainy, szczególnie w oczach krajów UE. W ten sposób chciała nie dopuścić albo maksymalnie ograniczyć szansę Ukrainy na integrację z UE i NATO, w celu utrzymania tego kraju w swojej strefie wpływów¹⁵. Przykładowo przez oskarżenie Ukrainy o

¹⁰ Putin : sytuacja z długiem Ukrainy za rosyjski gaz jest tragiczna, <<http://wiadomosci.onet.pl/putin-sytuacja-z-dlugiem-ukrainy-za-rosyjski-gaz-jest-krytyczna/80bcl>>, (06.11.2015).

¹¹ A. Kublik, *Putin daje Ukrainie miesiąc. Słowacja nie pomoże*, <http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,15821058,Putin_daje_Ukrainie_miesiac__Słowacja_nie_pomoze.html>, (06.11.2015).

¹² K. Czerniewicz, *Gazowa rewolucja na Ukrainie*, <<http://oaspl.org/2015/06/08/gazowa-rewolucja-na-ukrainie/>>, (16.10.2015).

¹³ P. Godlewski, *Ukraina, Rosja i UE w gazowym klinczu*, <http://www.mojeopinie.pl/ukraina_rosja_i_ue_w_gazowym_klinczu,3,1399751277>, (16.10.2015).

¹⁴ P. Stępiński, *Ukraina potrzebuje 9 miliardów metrów sześciennych gazu z zagranicy*, <<http://biznesalert.pl/ukraina-potrzebuje-9-mld-m3-gazu-z-zagranicy/>>, (06.11.2015).

¹⁵ Sz. Urlik, *Konflikt gazowy narzędziem zwiększenia rosyjskich wpływów w Europie*, [w:] *Między kryzysem a współpracą gospodarczą. Przykłady wyzwań i problemów w stosunkach międzynarodowych końca pierwszej dekady XXI wieku*, red. M. Lasoń, Kraków 2010, s. 198.

kradzieże gazu, Rosja pragnęła ją zdyskredytować jako zagrożenie dla dostaw tego surowca, a w konsekwencji dla bezpieczeństwa energetycznego w Europie¹⁶. Ukraina jako kraj niewywiązujący się ze swoich zobowiązań i nie podejmujący działań by tą sytuację zmienić, np. reform polityki energetycznej, nie miałyby szans na szybką integrację ze strukturami zachodnioeuropejskimi. Jedyłą alternatywą pozostałaby Rosja, a ściślej integracja z utworzoną przez nią Unią Euroazjatycką.

Innym elementem rosyjskiej presji ekonomicznej na Ukrainę jest problem restrukturyzacji jej długu. Skala zadłużenia zagranicznego tego państwa wynosi obecnie 109, 8%. Jest to jest jedną z najważniejszych przeszkód na drodze do przeprowadzenia reform strukturalnych gospodarki. Ukraina jest także bardzo zadłużona względem Rosji, która m.in. udzieliła jej w roku 2013 3 miliardy dolarów kredytu. Pożyczka miała miejsce w okresie prezydentury Wiktora Janukowicza, polityka przychylnego zbliżeniu Ukrainy z Moskwą, nie z UE. Rosja ma możliwość manipulowania formą tego kredytu – formalnie pożyczka udzielona Ukrainie była kredytem prywatnym, ponieważ jednak została zawarta między instytucjami państwowymi może być uznawana za pożyczkę państwową. Rosja może – w zależności od sytuacji – uznać kredyt za publiczny lub za prywatny. W obydwu wypadkach niespłacenie kredytu może dla Ukrainy oznaczać problemy w wypadku chęci zaciągnięcia innych kredytów u podmiotów prywatnych lub w Międzynarodowym Funduszu Walutowym.

Ukraina obecnie nie posiada środków pozwalających jej spłacić dług względem Rosji¹⁷. Zdaniem ekonomisty Janusza Jankowiaka dług jest idealnym narzędziem do wywierania presji na Ukrainę – jeśli stosunki między tymi państwami będą układały się źle, Rosja wystawi sąsiadowi rachunek¹⁸. Rosja odmawiała udziału w rozmowach dotyczących restrukturyzacji ukraińskiego długu, domagając się jego całkowitego zwrotu w grudniu 2015 roku. Według rosyjskiego ministra finansów Antona Siłuanowa Ukraina naruszyła warunki umowy kredytowej, gdyż poziom długu tego państwa przekroczył 60 procent jej PKB. Tym bardziej Rosja może domagać się wcześniejszego zwrotu całej pożyczki¹⁹. 14 października 2015 roku wszyscy wierzyciele Ukrainy wyrazili zgodę na restrukturyzację długu, z wyjątkiem Rosji, której przedstawiciele nie zjawili się na wyznaczonym spotkaniu. Minister Siłuanow twierdzi, że pro-

¹⁶ A. Szcześniak, *Ukraina – epicentrum międzynarodowej rywalizacji*, <<http://nowadebata.pl/2014/06/23/ukraina-epicentrum-miedzynarodowej-rywalizacji/>>, (17.10.2015).

¹⁷ R. Sadowski, *Ukraina na froncie finansowym – problem zagranicznego zadłużenia publicznego*, <<http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-08-05/ukraina-na-froncie-finansowym-problem-zagranicznego-zadluzenia>>, (17.10.2015).

¹⁸ *Ukraina jest bankrutem. Długi wobec Rosji sięgają 30 mld dolarów*, <<http://biznes.newsweek.pl/ukraina-na-skraju-bankructwa-na-uratowanie-potrzeba-150-mld-dolarow,artykuly,281060,1.html>>, (17.10.2015).

¹⁹ *Kolejny konflikt na linii Rosja – Ukraina. Moskwa żąda od Kijowa zwrotu pieniędzy*, <<http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1349924,Kolejny-konflikt-na-linii-RosjaUkraina-Moskwa-zazada-od-Kijowa-zwrotu-pieniedzy>>, (06.11.2015).

zumienie w sprawie restrukturyzacji długu dotyczy wierzycieli komercyjnych, natomiast Rosja jest wierzycielem państwowym i nie może przyjąć tego planu²⁰. Rozmowy Rosji i Ukrainy w sprawie restrukturyzacji długu stanęły w martwym punkcie i nie wiadomo, czy uda się rozwiązać tę patową sytuację.

Kolejną formą geoeconomicznego nacisku na Ukrainę są działania rosyjskie związane z umową stowarzyszeniową Ukrainy z UE, podpisaną w czerwcu 2014 roku. Jej istotną częścią jest umowa dotycząca całościowej i pogłębionej strefy wolnego handlu Ukrainy z UE. Jednakże jej wdrażanie w życie zostało przesunięte do końca 2015 roku pod presją Rosji, która brała udział w rozmowach dotyczących umowy i domagała się zmian w polityce celnej, która zapewniłaby jej dominującą pozycję w handlu z Ukrainą. Uwagi zgłaszane przez Rosję zostały uwzględnione w decyzji o przesunięciu wdrażania umowy w życie, podjętej przez UE i Ukrainę. W zamian za rezygnację z tych przywilejów Ukraina do końca 2015 roku miałaby korzystać z ulg handlowych na terenie Wspólnoty Niepodległych Państw²¹. Rosja, chcąc uwzględnienia swoich warunków, zagroziła wprowadzeniem cła na towary z Ukrainy od listopada, jeżeli opisywana umowa wejdzie w życie we wrześniu 2015 roku²².

Starania Rosji były jednoznacznie obliczone na zablokowanie procesu integracji ekonomicznej – a w konsekwencji politycznej Ukrainy z UE, poprzez odsuwanie w czasie istotnych postanowień, mogących wpłynąć na przyspieszenie tego procesu. Rosja wyzyskała złe położenie gospodarczo-polityczne Ukrainy, czyli wojnę na wschodzie kraju i kryzys gospodarczy, by móc forsować swój wariant. Zgoda UE na opóźnienie wdrażania umowy jest także – zdaniem wielu ekspertów – przyzwoleniem dla Rosji na dalszą dominację polityczną i ekonomiczną na obszarze postsowieckim, co może mieć konsekwencje w wypadku dalszych prób usamodzielniania się Ukrainy i innych byłych radzieckich republik²³. Nie jest wykluczone, że Rosja będzie próbowała zablokować proces integracji Ukrainy z UE także na późniejszych etapach, np. po wejściu w życie umowy dotyczącej strefy wolnego handlu.

Wnioski

Opisane powyżej przykłady pokazują jak silną presję geoeconomiczną Rosja wywiera na Ukrainę. Czemu jednak ona służy? Na pewno jednym z celów

²⁰ *Ukraina i Rosja nie porozumiały się w sprawie długu*, <<http://www4.rp.pl/Gospodarka/310109976-Ukraina-i-Rosja-nie-porozumialy-sie-ws-dlugu.html>>, (06.11.2015).

²¹ R. Sadowski, A. Wierzbowska-Miazga, *Rosja blokuje strefę wolnego handlu Ukrainy z UE*, <<http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-09-17/rosja-blokuje-strefe-wolnego-handlu-ukrainy-z-ue>>, (18.10.2015).

²² *Wdrażanie o wolnym handlu UE z Ukrainą odłożone do końca 2015 roku. Dlaczego?*, <<http://www.polskatimes.pl/artykul/3572265,wdraganie-umowy-o-wolnym-handlu-ue-z-ukraina-odlozone-do-konca-2015-r-dlaczego,2,id,t,sa.html>>, (06.11.2015).

²³ R. Sadowski, A. Wierzbowska-Miazga, *op. cit.*

działań Rosji jest włączenie Ukrainy w budowaną obecnie przestrzeń geoeconomiczną, czego przykładem jest projekt Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej (EUG). W skład tej organizacji wchodzi: Rosja, Białoruś, Kazachstan, Armenia i Kirgistan. Jednakże Rosja nie ukrywała, że najważniejszym ogniwem EUG byłaby Ukraina. Prowadzono nawet wstępne rozmowy w tej sprawie z prezydentem Janukowiczem na krótko przed jego obaleniem. Według tych planów Ukraina miała przystąpić do tej organizacji pod koniec 2015 roku²⁴. Dlaczego Rosji tak bardzo zależało na akcesji Ukrainy, kraju ze słabą i pograżającą się w kryzysie gospodarką? Przecież wypadku przystąpienia Ukrainy, Moskwa musiałaby wspomagać jej gospodarkę dużymi dotacjami i inną formą gospodarczej pomocy. Przyłączenie Ukrainy do EUG byłoby więc działaniem niezwykle ryzykownym ekonomicznie. Jednakże Rosja jest gotowa to ryzyko podjąć, gdyż jej polityka ekonomiczna względem Ukrainy ma swoje źródło w czysto geopolitycznym spojrzeniu na ten kraj. Ukraina, jako była część ZSRR jest traktowana przez Rosję jako „chwilowo odłączona część składowa”. Działania podejmowane przez Rosję mają na celu uzyskanie kontroli nad Ukrainą, w sferze gospodarczej i politycznej. Rosja dąży do odbudowy swej pozycji wielkiego mocarstwa i zaczyna ten proces od rekonstrukcji strefy wpływów. Z trudem przyjęła do wiadomości przystąpienie do UE i NATO dawnych państw bloku wschodniego i krajów bałtyckich. Utrata Ukrainy byłaby jeszcze większym ciosem, gdyż oznaczałoby to porażkę rosyjskiej polityki zagranicznej, która pokazałaby, że Rosja nie jest krajem-liderem w regionie, przyciągającym inne państwa poradzieckie. A dla Rosji niezwykle istotny jest wizerunek państwa silnego, które jest motorem rozwoju na obszarze poradzieckim, przez co integruje inne kraje tego regionu. Dlatego też Moskwa liczy na dalszy rozwój EUG poprzez przyłączenie kolejnych państw poradzieckich.

Środki geoeconomiczne służące do uzyskania tego celu są o wiele skuteczniejsze i mniej kosztowne niż metody geopolityczne. Użycie siły militarnej może spowodować reperkusje na arenie międzynarodowej, czego najlepszym przykładem są nałożone na Rosję sankcje w roku 2014. Innym problemem mogą być nadmierne wydatki na zbrojenia, których Rosja może nie udźwignąć ekonomicznie. O wiele korzystniejsze okazuje się oddziaływanie czynnikami gospodarczymi, wyglądającymi z pozoru na pokojowe, a które w praktyce mogą zawierać w sobie elementy przymusu.

Przykładem takiego działania Rosji, nakierowanego na rozwój ekonomicznej strefy wpływów jest Euroazjatycka Unia Gospodarcza. Oficjalnie ugrupowanie to zostało powołane do wzmocnienia gospodarek krajów członkowskich, ich rozwoju i zbliżenia między nimi, jak stwierdził w przemówieniu prezydent Putin²⁵. W praktyce organizacja ta służy do wywierania ekonomicznego naci-

²⁴ *Euroazjatycka Unia Gospodarcza już w maju*,

<<http://www.euractiv.pl/rozszerzenie/artukul/euroazjatycka-unia-gospodarcza-ju-w-maju-005556>>, (07.11.2015).

²⁵ *Za rok ruszy Euroazjatycka Unia Gospodarcza*, <<http://tvn24bis.pl/wiadomosci-gospodarcze,71/za-rok-ruszy-euroazjatycka-unia-gospodarcza,382137.html>>, (07.11.2015).

sku przez Rosję na państwa członkowskie. Jako przykład można podać fakt mówiący o 10%-owym eksporcie do krajów EUG maszyn produkcji rosyjskiej, podczas gdy do innych krajów eksport tych produktów wynosi tylko 2%. Oznacza to, że Rosja po prostu narzuca członkom EUG swoje produkty i ceny²⁶, w ten sposób uzależniając ich ekonomicznie. Trzy komponenty, na których bazowała rosyjska mocarstwowość w czasach sowieckich i carskich, czyli: silna władza autorytarna, rozszerzanie swojej strefy wpływów przez podboje terytorialne, oraz ekonomia kładąca nacisk na stronę militarną są już coraz mniej aktualne²⁷. Kolejne rozszerzanie terytorium państwa byłoby dla Rosji niekorzystne poprzez brak odpowiednich środków finansowych i ryzyko coraz większej izolacji na arenie międzynarodowej, czego skutkiem mógłby być upadek gospodarczy tego kraju. Rosja woli wykorzystać swój relatywnie dobry, w porównaniu do innych krajów postradzieckich, potencjał gospodarczy i budować nową strefę wpływów – tym razem ekonomiczną. Odnosi się to szczególnie do Ukrainy, która poprzez swoją fatalną sytuację gospodarczą może być niezwykle łatwo zdominowana przez Rosję.

Gospodarcze środki przymusu wywierane przez Rosję na Ukrainę pokazują, że geoeconomia i geopolityka nie są przeciwstawnymi paradygmatami, wręcz przeciwnie, doskonale się uzupełniają i korzystają jeden od drugiego. Opisany przypadek dowodzi, iż często geopolityczny cel jest bazą dla geoeconomicznych środków jego osiągnięcia. Poprzez jego wyznaczenie i brak lub niemożność zastosowania odpowiednich metod charakterystycznych dla geopolityki (np. zaboru terytorium), państwa sięgają po sposoby geoeconomiczne, jako dające możliwość szybszej i bardziej efektywnej realizacji planu.

Jak geoeconomiczne naciski Rosji mogą wpłynąć na przyszłe relacje tego kraju z Ukrainą? Prawdopodobnie Rosja w dalszym ciągu będzie podejmowała starania w celu niedopuszczenia do rozwoju integracji Ukrainy z UE. Rosja może także w grudniu przymusić Ukrainę do spłaty swego zadłużenia, a wtedy Kijów będzie zmuszony ogłosić bankructwo. Może być to pierwszy krok do pełnego zwasalizowania Ukrainy przez Rosję, jak to miało miejsce w wypadku Białorusi. Konsekwencją może być pełne uczestnictwo Ukrainy w EUG. Ukraina może próbować podejmować próby integracji z Zachodem, jednak jej fatalna sytuacja ekonomiczna czyni na razie to zadanie niewykonalnym. Czas pokaże, która opcja przeważą. Możemy się spodziewać dalszych prób ze strony Rosji, podejmowanych w celu destabilizacji sytuacji na Ukrainie – a w konsekwencji realizacji swego planu budowy strefy wpływów.

²⁶ O. Wasiuta, *Integracja Eurazji jako globalny projekt geopolityczny Rosji*, „Przegląd Geopolityczny”, 2014, tom 7, s. 44.

²⁷ S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2006, s. 91-92.

Bibliografia:

Monografie i artykuły:

- ✓ Bielen S., *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Warszawa, 2006.
- ✓ Musiałek P., *Geoekonomia czy geopolityka? Strategia Gazpromu na rynku państw Unii Europejskiej*, „Kultura i polityka. Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. księdza Józefa Tishnera w Krakowie”, Kraków 2014, nr 14, s. 82-95.
- ✓ Urlik Sz., *Konflikt gazowy narzędziem zwiększenia rosyjskich wpływów w Europie*, [w:] *Między kryzysem a współpracą gospodarczą. Przykłady wyzwań i problemów w stosunkach międzynarodowych końca pierwszej dekady XXI wieku*, red. M. Lason, Kraków 2010.
- ✓ Wasiuta O., *Integracja Eurazji jako globalny projekt geopolityczny Rosji*, „Przegląd Geopolityczny”, tom 7, 2014.

Źródła internetowe:

- ✓ Czerniewicz K., *Gazowa rewolucja na Ukrainie*, <<http://oaspl.org/2015/06/08/gazowa-rewolucja-na-ukrainie/>>, (16.10.2015).
- ✓ Godlewski P., *Ukraina, Rosja i UE w gazowym klinczu*, <http://www.mojeopinie.pl/ukraina_rosja_i_ue_w_gazowym_klinczu,3,1399751277>, (16.10.2015).
- ✓ Góralczyk B., *Geoekonomia wypiera geopolitykę*, <<http://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/geoekonomia-wypiera-geopolityke/>>, (14.10.2015).
- ✓ Kublik A., *Kryzys gazowy Rosji z Ukrainą idzie na Europę*, http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,6119910,Kryzys_gazowy_Rosji_z_Ukraina_idzie_na_Europe.html, (5.10.2015).
- ✓ Kublik A., *Putin daje Ukrainie miesiąc. Słowacja nie pomoże*, <http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,15821058,Putin_daje_Ukrainie_miesiac_Slowacja_nie_pomoze.html>, (6.11.2015).
- ✓ Sadowski R., *Ukraina na froncie finansowym – problem zagranicznego zadłużenia publicznego*, <<http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-08-05/ukraina-na-froncie-finansowym-problem-zagranicznego-zadluzenia>>, (17.10.2015).
- ✓ Sadowski R., Wierzbowska-Miazga M., *Rosja blokuje strefę wolnego handlu Ukrainy z UE*, <<http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-09-17/rosja-blokuje-strefe-wolnego-handlu-ukrainy-z-ue>>, (18.10.2015).
- ✓ Stępiński P., *Ukraina potrzebuje 9 miliardów metrów sześciennych*

- gazu z zagranicy, <<http://biznesalert.pl/ukraina-potrzebuje-9-mld-m3-gazu-z-zagranicy/>>, (6.11.2015).
- ✓ Szczeńniak A., *Ukraina – epicentrum międzynarodowej rywalizacji*, <<http://nowadebata.pl/2014/06/23/ukraina-epicentrum-miedzynarodowej-rywalizacji/>>, (17.10.2015).
 - ✓ Szymanowski R., *Geoekonomia strefy euro*, <http://www.academia.edu/12163787/Geoekonomia_strefy_euro>, (5.11.2015).
 - ✓ Tomaszewicz M., *Czy rozbiór Ukrainy się Rosji opłaca?*, <<http://swiat.newsweek.pl/agresja-rosji-na-ukraine-czy-rosja-zajmie-ukraine-newsweek-pl,artykuly,282987,1.html>>, (5.10.2015).
 - ✓ *Euroazjatycka Unia Gospodarcza już w maju*, <<http://www.euractiv.pl/rozszerzenie/artukul/euroazjatycka-unia-gospodarcza-ju-w-maju-005556>>, (7.11.2015).
 - ✓ *Kolejny konflikt na linii Rosja – Ukraina. Moskwa żąda od Kijowa zwrotu pieniędzy*, <<http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1349924,Kolejny-konflikt-na-linii-RosjaUkraina-Moskwa-zazada-od-Kijowa-zwrotu-pieniedzy>>, (6.11.2015).
 - ✓ *Kto kradnie gaz? Rosja oskarża Ukrainę*, <<http://tvn24bis.pl/wiadomosci-gospodarcze,71/kto-kradnie-gaz-rosja-oskarza-ukraine,81636.html>>, (5.11.2015).
 - ✓ *Putin: sytuacja z długiem Ukrainy za rosyjski gaz jest tragiczna*, <<http://wiadomosci.onet.pl/putin-sytuacja-z-dlugiem-ukrainy-za-rosyjski-gaz-jest-krytyczna/80bcl>>, (6.11.2015).
 - ✓ *Ukraina i Rosja nie porozumiały się w sprawie długu*, <<http://www4.rp.pl/Gospodarka/310109976-Ukraina-i-Rosja-nie-porozumialy-sie-ws-dlugu.html>>, (6.11.2015).
 - ✓ *Ukraina jest bankrutem. Długi wobec Rosji sięgają 30 mld dolarów*, <<http://biznes.newsweek.pl/ukraina-na-skraju-bankructwa-na-uratowanie-potrzeba-150-mld-dolarow,artykuly,281060,1.html>>, (17.10.2015).
 - ✓ *Ukraina: Rosja wysyła mniej gazu, by móc oskarżyć nas o kradzież*, <<http://news.money.pl/artukul/ukraina;rosja;wysyla;mniej;gazu;by;oskarzyc;nas;o;kradziez,157,0,412573.html>>, (5.11.2015).
 - ✓ *Za rok ruszy Euroazjatycka Unia Gospodarcza*, <<http://tvn24bis.pl/wiadomosci-gospodarcze,71/za-rok-ruszy-euroazjatycka-unia-gospodarcza,382137.html>>, (7.11.2015).